

USTANOWIENIE

względem

OPATRZENIA

UBOGICH

y

zupełnego zniesienia żebractwa

w

SLASKU.



De Dato w Wrocławiu, dnia 28 Sierpnia, 1776.

Drukowan literami Grasfowemi.



319941



My **FRYDRYCH** z Bożey
 Łaski, Krol Pruski, Mągrabią
 Brąndenburski, świętego Państwa
 Rzymskiego Arcy - Podkomorzy i Elektor, Sámowładny,
 Nawyższy Książę ná Śląsku, Książę sámowładny Orański,
 Neuszátelski i Wáleński iáko i Hrabstwa Glackiego, Książę
 Gełdryiski i Mągdeburski, Klewski, Iuliácki, Berski,
 Sztećinski, Pomorski, Kąszubski, Wándalski, Meklenburski,
 i Krosneński; Burgrábia Norynberski, Książę Hálber-
 stádski, Mіндеński, Káminski, Wendeński, Szwerzyński,
 Ráceburski, Ost-Fryslándski, Meurski, Hrábią Hohencole-
 reński, Rupiński, Máchycki, Ráwensberski, Hohensztey-
 neński, Teklenburski, Szweryński, Lingenski, Byreński
 i Lerdámski; Pan ná Ráwenszteynie, Ziemie Rostockiey,
 Stárgárdskiey, Lauenburskiey, Bytowskiey, Arlayskiey i
 Bredowskiey &c. &c.

Oznajmujemy y do wiadomości tymże daimy: Ponieważesmy na znieśienie
 namnożonego się w Śląsku żebractwa miłościwie rezolwowali, w mie-
 ście Klusburku robotny dom dla ubogich kazać wybudować, y takową dyspo-
 zycyą uczynić, żeby ci, którzy wyżywienie swoje z szczodroblowości innych
 ludzi zbierają, na pewny porządek podzieleni, a ci, którzy prawdziwie ubo-
 gimi i pomocy godnymi są, od swawolnych y leniwych tępaków odłączeni,
 oboje

oboje zaś według tej różności w pomienionym robotnym domu opatrzeni byli; Więc tedy tymże miłościwie deklarujemy y stanowimy, iż naprzód Naszemu, każdego czasu realnemu *status et belli* w Śląsku dyrigującemu Ministrowi, a pod nim stojącej Naszej Wrocławskiej wojennej y Dominialnej Komorze, najwyższy dozór y najprzedniejszy Dyrekcyja, nad wspomnianym dla ubogich domem robotnym, (ktoremu się też przy wilej uwolnienia od wszystkich *oneribus* y podarkow, y Akcyzy wolności, na sposób cuchtawozow w Śląsku, także y prawo odprawowania publicznego nabożeństwa daruie;) przynależć, y na wykonanie Naszej Najwyższej intencji potrzebne dyspozycye i sporządzenia czynić, iako też osobliwą Inspekcyą y Dyrekcyą sposobnym do tego osobom zwierzyć ma.

Zatym ta iest wola Nasza, żeby

1. Od tego już czasu wszystko żebractwo, tak w miastach, iako też na wsiach koniecznie przestało. Z ktorej przyczyny wszystkie w Śląsku względem zakazanego żebractwa wydane Edykta y Ustawienia, jeżeli osobliwy sposób y sporządzenie tegoż domu iakiey odmiany nie wymaga, tymże ieszcze wznowiamy y rozkazujemy tedy
2. żeby ci, ktorzy na żadny inny sposób, oprócz przez inłmużny, żywności swoiey nabywać nie wiedzą, a przecię na miejscu pobytu swego do pocztu tych przypuszczeni być nie mogą, ktorzy w uboſtwie wspomóżeni y opatrzeni bywają, u Wrocławskiej wojennej y Dominialnej Komory się opowiedzieli, y stan swój ze wszystkimi okolicznościami opisałszy przyięcia do robotnego domu w Klusburku żądali, y tak do należytego w nim porządku przypuszczeni byli.
3. Ktorzy zaś tego dobrodziejstwa zażywać nie chcą, ale raczey koniecznie przy żebractwie zostawiają, takowi, będąc przy zebraniu na ulicach y po domach zdybani, bez najmniejszego przebaczenia y różności, bądźże są puszczonemi z wojska żołnierzami, ich żonami albo dziećmi, bądźże miżczanami, ich żonami y dziećmi, towarzyszami rzemieślników, albo iakimi tułaczami, mają być złapani y do robotnego domu odprowadzeni, y tamże jeżeli pierwszy raz przy zebraniu zdybani byli, na sześć miesięcy, jeżeli powtornie, na ieden rok, a jeżeli trzeci albo więcej razow, na dłuższy y podług okoliczności na cały żywot swój, w najniższym porządku do roboty tamże przymuszani; iednakże według potrzeby opatrowani być.
4. A kiedyby takowe opisane osoby odsiedziawszy przez ten czas dla żebrania karę, żadnego pozwołonego zarobku albo sposobu, iako to: przebywania u krewnych swoich &c. aby już napotym wyżywienie swoje mieli, nie wiedzieli y wyświadczyć się nie mogli, toby zaś ludzi obciążali: Przetoż, poki takiego zarobku albo wyżywienia sposobu, ktoregoby pilnować chcieli, z pewnością, nie pokażą, daley ieszcze w tym robotnym domu zostać powinni, lecz jeżeli się przez ten czas przedłużonego pobytu swego w tymże domu słusznie sprawowali, do lepszego porządku lub ordynku przefadzeni, a podług okoliczności z tego, co przedzeniem zarobili, odtrąciwszy im nieco za żywność, nagrodę otrzymać mają.
5. Zaden obywatel, tak w miastach, iako też na wsiach, nie ma się ważyć, pod karą pieniężną o dziesięć talarow tw. albo pod karą na ciele, iakiego żebraka, bez opowiedzenia y otrzymanego pozwolenia nocować.
6. Nikt też pod takowąż karą ważyć się nie ma, tym, którym złapanie żebraków przynależy, przeszkodę iaką czynić, albo zwoławszy innych, żebraka uwolnić chcieć, albo iemu uchronę w domu swoim, przeciwko tym, ktorzy go złapać chcą, pozwolić.

7. Ktoby

7. Ktoby tey przestrogi nie dbał, takowy jeżeliby się to na wsi stało, przez szoltyfa y przysiężnych gminu, jeżeli zaś w mieście, przez żołnierską wartę ma być do areztu wzięty, a podług tegoż Ustawienia y podług okoliczności iak nayostrzej pokarany.
8. Ponieważ też żebractwu dostatecznie zabieżeć można nie będzie, poki takowi ludzie, nadzieję ieszcze mają, nie przestannym naleganiem od przechodzących osob na ulicach, albo wstępowaniem do domow, ialmużny otrzymać; Węce tedy każdemu bez względu na osobę, pod wyrażoną już karą o 10. talar. rw. albo pod karą więzienia y na ciele zakazujemy, takowym, przy naysilniejszey ostrożności, przecię nadchodzącym żebrakom ialmużny dawać, y takową udawaną dobroczynnością powszechnemu pokoiowi y porządkowi przeszkadzać.
9. Z przeciwney zaś strony, nikomu się też nie zabrania, to, co pewney liczbie ubogich, albo niektórym znanym ubogim osobom naznaczył, do Kasy dla ubogich mieysca y Przełożonych iey, z wyrażeniem tych, którym należy, odesłać, ktorzy Przełożeni też to pod własnym dozorem do skutku przywieść mają.
10. Jako się też dalej nie zakazuje, tey y owey zubożałej osobie, ktora się iednak żebraniem nie bawi, ialmużny przysłać, tą y ową Famiiją albo ubogie osoby każdy tydzień albo cwierć roku iaką częścią podpierać, albo na wychowanie ubogich dziełek iaki przykład dawać, y to wszystko ubogiemu sam podawać, albo iakim innym sposobem iemu posyłać; Lecz też Przełożeni Kasy dla ubogich mieysca powinni będą, gdyby im takowe ialmużny na rozdzielenie przysłano, przy żądanym zamilczeniu imienia tego, ktoremu się to dać, albo ktory dać, według tego żądania się sprawować, a u takowego dobrodziecia kwitem się od odebranego ialmużny wyswiadczyć, ktora ostrożność potrzebna będzie, ponieważ ci, ktorzy takowe ialmużny dla skrytych ubogich odbierają, często sobie znaczną ich część przywłaszczają y zatrzymują. Gdy na przeciwko temu przereczeni Przełożeni, iak słusza jest, całą sumę bez najmniejszego odrażenia temu, ktoremu należy, oddać powinni będą.

Tak iako się Słafcy Nasi Poddani według tego rozkazu sprawować, Nasze Słaskie wojenne y Dominialne Komory zaś wykonania tego pilnie doglądać mają; tak też wszystkim wyższym y niższym Kolegiom nakazujemy, żeby na iakiekolwiek im podane skargi przeciwko przestępcom wyrażonych tudzież rozkazow, także y względem pokarania trzeći lub więcej razow zdybanych żebrakow, według tegoż Ustawienia się sprawowali, y naznaczone kary do skutku przywiedli. A żeby się nikt niewiadomością wymawiać, nie mógł; tedy się do każdego wiadomości podać y z kazalnice publikować ma.

Dla wiary publiczney pod Naywyższej własney Ręki Naszey podpisem y przyciśnieniem Piczcęi Krolewskiej. Dan. w Wroclawiu d. 28 Sierpnia 1776.

Frydrych,



de Hoym.